

Na wyspie bez dusz
Stoję jak na metrach dwóch
Po lewej jest młyn
A po prawej chaos, dym

Kto stawia na szal
To, co musi dzielić nas
Gdy padam na twarz
Cieszy się i wróg i brat

Pięścią mnie wywala z butów rewolucji bieg
Lecą liście wokół głów rzuconych prosto w mur

Już nie wiem jak na imię mam
O tej godzinie, która kończy świat
Już nie wiem jak na imię mam
O tej godzinie, która kończy świat

Już nie wiem jak na imię mam
Miały mury runąć, runie czas
Już nie wiem jak na imię mam, nie

Wędrowco bez barw
Nie ma tu dla ciebie szmat
Nie kocham cię tak
Tak jak kocham siebie sam

Brudów topie w bród
Dla takich się nie zdarza cud
Gdy w oczy ci piach
Cieszy się twój wróg i brat

Już nie wiem jak na imię mam
O tej godzinie, która kończy świat
Już nie wiem jak na imię mam
O tej godzinie, która kończy świat

Już nie wiem jak na imię mam
Miały mury runąć, runie czas
Już nie wiem jak na imię mam
Już nie wiem jak na imię mam

Już nie wiem jak na imię mam
O tej godzinie, która kończy świat
O tej godzinie, która kończy świat
Już nie wiem jak na imię mam
O tej godzinie, która kończy świat

Już nie wiem jak na imię mam
Miały mury runąć, runie czas
Już nie wiem jak na imię mam
Już nie wiem jak
Już nie wiem jak na imię mam